



# The Holy See

---

VIAGGIO APOSTOLICO  
DI SUA SANTITÀ FRANCESCO A TIRANA (ALBANIA)

**PRZEMÓWIENIE OJCA ŚWIĘTEGO**  
**DO PRZEDSTAWICIELI RZĄDU I WŁADZ PAŃSTWOWYCH**  
**ORAZ DO KORPUSU DYPLOMATYCZNEGO**

*Tirana, Pałac Prezydencki, 21 września 2014 r.*

## Video

Panie Prezydencie, Panie Premierze, szanowni Członkowie korpusu dyplomatycznego, Ekszelencje, Panie i Panowie!

Bardzo się cieszę, że mogę być dziś z wami na szlachetnej ziemi albańskiej, w kraju bohaterów, którzy oddali swoje życie za niepodległość ojczyzny, i na ziemi męczenników, którzy złożyli świadectwo swej wiary w trudnych czasach prześladowań. Dziękuję za zaproszenie do odwiedzenia waszej ojczyzny, nazywanej «krainą orłów», i dziękuję wam także za serdeczne przyjęcie.

Minęło już prawie ćwierć wieku od chwili, kiedy Albania znalazła się na trudnej, ale porywającej drodze wolności. Pozwoliła ona społeczeństwu albańskiemu rozpocząć proces odbudowy materialnej i duchowej, uruchomić wiele energii i inicjatyw, otworzyć się na współpracę i wymianę z państwami ościennymi na Bałkanach i w basenie Morza Śródziemnego, z Europą i całym światem. Odzyskana wolność pozwoliła wam patrzeć z ufnością i nadzieją w przyszłość, zainicjować projekty i ponownie nawiązać relacje przyjaźni z bliskimi i dalekimi krajami.

Poszanowanie praw człowieka — *poszanowanie* jest wśród was słowem zasadniczym — poszanowanie praw człowieka, pośród których szczególne miejsce zajmuje wolność religijna i wyrażania myśli, jest w istocie wstępnym warunkiem rozwoju społecznego i gospodarczego kraju.

Kiedy szanowana jest godność człowieka, a jego prawa są uznawane i zapewniane, rozwija się także kreatywność i przedsiębiorczość, a ludzka osobowość może rozwijać różnorodne inicjatywy na rzecz dobra wspólnego.

Cieszę mnie szczególnie jedna korzystna cecha charakteryzująca Albanię, która powinna być chroniona z wielką troską i dbałością: *mam na myśli pokojowe współistnienie i współpracę osób należących do różnych religii*. Klimat szacunku i wzajemnego zaufania między katolikami, prawosławnymi i muzułmanami jest cennym dobrem dla kraju, a nabiera on szczególnego znaczenia w naszych czasach, w których grupy ekstremistyczne wypaczają autentyczny sens religii i błędnie interpretują różnice między poszczególnymi wyznaniami, wykorzystując je w sposób instrumentalny, jako niebezpieczny czynnik konfliktu i przemocy, a nie jako okazję do otwartego i naznaczonego szacunkiem dialogu oraz wspólnej refleksji nad tym, co znaczy wierzyć w Boga i przestrzegać Jego Prawa.

Niech nikt nie myśli, że może zasłaniać się Bogiem, gdy planuje akty przemocy i prześladowania i ich się dopuszcza! Niech nikt nie używa religii jako pretekstu do działań sprzecznych z godnością człowieka i jego podstawowymi prawami, a zwłaszcza prawem wszystkich do życia i wolności religijnej!

To, co dzieje się w Albanii, dowodzi natomiast, że pokojowe i owocne współzycie ludzi i wspólnot należących do różnych religii nie tylko jest pożądane, ale również praktycznie możliwe i wykonalne. Pokojowe współistnienie różnych wspólnot religijnych stanowi bowiem bezcenne dobro dla pokoju i harmonijnego rozwoju narodu. Jest to wartość, którą należy umacniać na co dzień poprzez wychowanie do poszanowania różnic i specyficznych tożsamości otwartych na dialog i współpracę dla dobra wszystkich, poprzez wzajemne poznawanie się i szacunek. Jest to dar, o który zawsze trzeba prosić Pana w modlitwie. Oby Albania zawsze mogła podążać tą drogą, stając się dla wielu krajów przykładem godnym naśladowania!

Panie prezydencie, po okresie zimy, jaką były izolacja i prześladowania, nadeszła w końcu wiosna wolności. Za sprawą wolnych wyborów i nowych struktur instytucjonalnych umocnił się pluralizm demokratyczny, co ułatwiło również wznowienie działalności gospodarczej. Wielu, zwłaszcza na początku, poszukując pracy i lepszych warunków życia, wybrało drogę emigracji i na swój sposób przyczyniają się do rozwoju społeczeństwa albańskiego. Wielu innych odkryło powody, by pozostać w ojczyźnie i budować ją od wewnątrz. Trud i ofiary wszystkich przyczyniły się do poprawy ogólnych warunków życia.

Kościół katolicki mógł ze swej strony wznowić normalne życie, odbudowując swą hierarchię i wiążąc na nowo nici długiej tradycji. Wybudowano lub odbudowano miejsca kultu, pośród których wyróżnia się sanktuarium Matki Bożej Dobrej Rady w Szkodrze. Założono szkoły oraz ważne ośrodki edukacyjne i charytatywne, otwarte dla wszystkich obywateli. Obecność Kościoła i jego działania są zatem słusznie postrzegane nie tylko jako posługa dla wspólnoty katolickiej, ale dla

całego narodu.

Bł. Matka Teresa wraz z męczennikami, którzy dali heroiczne świadectwo wiary — im należy się nasze najwyższe uznanie i modlitwa — z pewnością radują się w niebie z zaangażowania ludzi dobrej woli, by na nowo rozkwitła społeczność i Kościół w Albanii.

Obecnie pojawiają się jednak nowe wyzwania, na które należy odpowiadać. W świecie dążącym do globalizacji ekonomicznej i kulturowej trzeba podejmować wszelkie wysiłki, aby wzrost i rozwój były dostępne dla wszystkich, a nie tylko dla pewnej części ludzkości. Ponadto rozwój ten nie będzie autentyczny, jeśli nie będzie także zrównoważony i sprawiedliwy, to znaczy, jeśli nie uwzględni praw ubogich i nie będzie szanował środowiska. Konieczne jest, aby globalizacji rynków odpowiadała globalizacja solidarności; wzrostowi gospodarczemu musi towarzyszyć większe poszanowanie świata stworzonego; wraz z prawami pojedynczych osób trzeba chronić prawa rzeczywistości pośrednich między jednostką a państwem, przede wszystkim rodziny. Albania może dziś stawiać czoło tym wyzwaniom w klimacie wolności i stabilności, które powinny być umacniane i napawają nadzieją na przyszłość.

Serdecznie dziękuję każdemu z was za wspaniałą gościnność i jak św. Jan Paweł II w kwietniu 1993 r. modłę się, by Maryja, Matka Dobrej Rady, chroniła Albanię. Jej powierzam nadzieje całego narodu albańskiego. Niech Bóg ześle na Albanię swą łaskę i błogosławieństwo.